24 LUTEGO 1847 r.
ŚRODA.



№ 55.

GAZETA POLICYJNA.

Wychodzi codziennie, nie wyłączając świąt uroczystych i niedziel. — Prenumerata roczna, rubli sr. 3 kopiejek 60 (złp. 24), kwartalna kopiejek sr. 90 (złp. 6) a miesięczna kop. sr. 30 (złp. 2). Życzący mieć odnoszoną do domu dopłaca miesięcznie kop. sr. 5 (gr. 10). Egzemplarz pojedynczy kosztuje kop. sr. 2 1/2 (gr. 5.)

Część Urzędowa.

JO. Książe Namiestnik królestwa, postanowieniem z d. 7 (19) grudnia r. z. mianował Józefa barona *Wyszyńskiego*, dotychczasowego nadkompletnego członka heroldji, pełniącym obowiązki członka stałego tejże heroldji.

Rada administracyjna, na posiedzeniu swojém d. 31 stycznia (12 Lutego) r. b. mianowała Antoniego Teodora *Bonieckiego*, dziedzica dóbr Micigozda i Brynicy, sędzią pokoju okręgu Szydłowieckiego, tudzież przeniosła na własne żądanie sędziego pokoju okręgu Tomaszowskiego, Gabrjela *Rulikowskiego*, na sędziego pokoju okręgu Hrubieszowskiego, a sędziego pokoju okręgu Hrubieszowskiego, Ignacego *Debolego*, na sędziego pokoju okręgu Tomaszowskiego.

Magistrat miasta Warszawy. — W wykonaniu reskryptu kom. rząd. spraw wewn. i duch. z dnia 21 sierpnia (2 września) 1845 r. nro 19278/37693, magistrat podaje niniejszém do powszechnéj wiadomości rozkaz JO. Księcia Namiestnika królestwa z d. 3 (15) października 1844 r. nro 5518, polecający: — 1) Aby co rok przy sprawdzeniu ksiąg ludności podawano do powszechnéj wiadomości przez dzienniki gubernjalne, oraz ogłaszano z ambon w cerkwiach i kościołach: „iż spisowi, którzy po ukończeniu sprawdzenia ksiąg ludności, zawrą związki małżeńskie, jeśliby zkądinąd prawne wyłączenie od zaciągu im nie służyło, to z tytułu zawartego małżeństwa nie będą mieli żadnego prawa do oszczędzenia od służby wojskowéj." — 2) Aby proboszcze parafij i urzędnicy stanu cywilnego przy zawieraniu przez spisowych małżeństw po ukończoném sprawdzeniu corocznem ksiąg ludności, — „ostrzegali tak spisowych jakoteż ich narzeczone, tudzież rodziców i opiekunów, że z tytułu zawierającego się małżeństwa, nie będą mogli rościć żadnego prawa do oszczędzenia ich od zaciągu." — Ogłoszenie niniejsze dla tego co rok jest powtarzane, aby zapobiedz, iżby spisowi, o których mowa, niewiadomością powyższego rozkazu Jego Książęcéj Mości nie tłomaczyli się i z tytułu zawartego w terminie wyżéj oznaczonym małżeństwa, nie rościli, jak to miało miejsce przy poborze roku 1845, prawa do oszczędzenia od zaciągu. — Warszawa dnia 7 (19) lutego 1847 r. — Prezydent, rzeczywisty radzca stanu, *Graybner*. — Naczelnik kanc. G. *Jahołkowski*.

Magistrat miasta Warszawy. — Gdy podług urzędowego raportu w gubernji Płockiéj, niektórzy spisowi użalali się w r. 1845, że lekarze w służbie rządowéj będący, do których zgłaszały się ich żony o zrewidowanie i wydanie im świadectw ciężarności, żądali od nich znacznego wynagrodzenia po kilka rubli wynoszącego, którego niemogąc złożyć, odmawiali im wydawania takowych świadectw; — komisja rządowa spraw wewnętrznych i duchownych na wniosek JW. naczelnie zarządzającego służbą spisu i zaciągu do wojska, wydała rozporządzenie do urzędów lekarskich, według którego świadectwa o których powyżéj mowa, wydane być powinny bezpłatnie przez urzędników lekarskich. — W skutek reskryptu JW. naczelnie zarządzającego służbą spisu i zaciągu do wojska w królestwie, z dnia 6 (18) października 1845 r., nr. 9161/6432 podając do powszechnéj

wiadomości powyższe rozporządzenie, magistrat wzywa tutejszych mieszkańców, a mianowicie osoby interesowane, aby w razie gdyby jeszcze i nadal żony spisowych doznawały jakichkolwiek trudności w uzyskiwaniu świadectw brzemienności, ze strony lekarzy w służbie rządowéj będących, zaraz o tém donosiły ustnie magistratowi, a mianowicie wydziałowi wojskowemu, który jest obowiązany dopilnować iżby podobnych nie było trudności.—Warszawa dnia 8 (20) lutego 1847 r.—Prezydent, rzeczywisty radzca stanu *Grajbner*. — Naczelnik kancelarji, G. *Jahołkowski*.

Dyrekcja wyścigów konnych i wystawy zwierząt gospodarskich. Zanim program szczegółowy gonitw konnych i wystawy zwierząt gospodarskich ogłoszonym będzie, dyrekcja postanowiła uprzedzić stowarzyszonych, iż wystawę zwierząt gospodarskich i wyścigi konne w roku bieżącym zamierzono odbyć w miesiącu czerwcu w dniach 4 (16), 5 (17), 8 (20), i 9 (21). Dla podania większéj sposobności osobom, pragnącym mieć udział w wspomnionych wyścigach, dyrekcja widzi potrzebę ponowić dawniejsze ogłoszenie, iż trener rządowy w zakładzie stadnym w Janowie, gdzie nawet osobna stajnia skarbowa na ten cel wyznaczoną została, upoważnionym jest do odpowiedniego sposobienia koni prywatnych, do którego każdy z żądaniem swojém zgłosić się może. Pod jedném zaś znajdując niezbędną potrzebę zaprowadzenia w królestwie księgi rodowodu koni czystéj krwi, ma honor najuprzejmiéj upraszać posiadających w staduinach swoich takowe konie, o przyjście w pomoc ku temu, przez dostarczenie o nich następujących wiadomości: *a*) dokładnego wpisania koni, z wyszczególnieniem nazwiska, rodzaju, roku urodzenia, maści i pochodzenia; z wymienieniem, w którym tomie rodowodu Angielskiego lub innego kraju, i na któréj stronnicy one same, lub téż ogier i klacz, z których pochodzą, są zapisane; z dołączeniem dowodów, które po sprawdzeniu właścicielowi powrócone będą. *b*) Przy klaczach zaraz umieszczone być winno potomstwo, rok urodzenia, i po jakim ogierze pochodzi. *c*) Wiadomość każdego roku, z dniem 1 sierpnia, z jakim ogierem klacze pokrytemi będą i z opisaniem urodzonych już źrebiąt. *d*) Wiadomość najdaléj z końcem miesiąca grudnia każdego roku, o wszelkich zmianach, jakie w posiadanych koniach pełnéj krwi w ciągu roku zajść mogły, a mianowicie: o przychowku, o nabyciu ich w kraju lub za granicą, od kogo, z opisaniem, jak pod lit. *a*, o ubytku, z wymienieniem przyczyny wypadkowéj lub przypadłéj słabości, albo téż przez sprzedaż, w którym to razie wyrazić należy imie i nazwisko, tudzież miejsce zamieszkania nabywcy, które z młodych klaczy przeszły na matki stadne i z jakim ogierem pokrywane; nakoniec o ogierach pełnéj krwi, używanych do pokrywania klaczy własnych lub obcych, ze wskazaniem miejsca, czasu i za jaką cenę, w celu opublikowania tego.— Prowadzenie księgi rodowodowéj, przyjął na siebie W. Eberhard, podinspektor, p. ob. głównego inspektora stada w Janowie, jako należący do składu dyrekcji: powyższe przeto wiadomości raczą właściciele koni krwi pełnéj, temuż W. Eberhardowi w czasie jak najrychlejszym zakomunikować.

Po zmarłym bezpotomnie i beztestamentowo w d. 13 października 1845 roku, we wsi Podawinie gub. Augustowskiéj, Jerzym Wokietajtysie, pozostał spadek składający się z kwoty rs. 20 k. 7 w banku polskim deponowanéj. Wzywa się przeto niniejszém osoby uzasadnioną pretensję do powyższego spadku mające, ażeby się z dowodami legitymacyjnemi w przeciągu 6-ciu miesięcy od daty ogłoszenia niniejszego w miejscu właściwém stawiły; w przeciwnym bowiem razie spadek ten za bezdziedziczny uznany i na rzecz skarbu królestwa przepisany zostanie.

Wiadomości miejscowe.

Dnia wczorajszego przybyło do Warszawy koleją żelazną osób 149, wyjechało 187.

Znany zaszczytnie w literaturze słowiańskiéj autor *Słownika Polskiego* i tylu innych prac naukowych, S. B. de Linde, złożył w darze towarzystwu Warszawskiemu dobroczynności, 30 egzemplarzy pisma wydanego w r. 1845 przez P. M. pod tytułem: *Materjały do porównawczego Słownika Rosyjskiego*, przez tegoż S. B. de Linde zebrane i przygotowane. Ogłoszenie tego nowego i tyle ważnego dzieła, będącego owocem długoletniéj pracy i niezłomnych trudów tak zasłużonego i zaszczytnie znanego w literaturze męża, zwróci niewątpliwie na siebie całą uwagę światłéj publiczności i tém silniejszą stanie się pobudką do rozkupienia w mowie będącego pisma, które na cel tak chwalebny jak użyteczny zostało złożone. Towarzystwo przyjąwszy tę ofiarę z prawdziwą wdzięcznością, przeznaczyło złożone sobie egzemplarze na korzyść zakładu sierot i ochron ubogich dzieci i takowe znajdują się do sprzedania w sklepie

rozmaitości przez p. Konopackiego utrzymywanym, po kop. 50.

Anna z Brzezickich Majewska lat 57 licząca, w dniu wczorajszym przeniosła się do wieczności.

Pulcherja z Antonowiczów Krasnodębska, wdowa po b. pułkowniku b. wojsk polskich, przeżywszy lat 55, przeniosła się do wieczności.

W dniu 22 b. m. i r., Wojciech Dudek, lat 13 mający, przybył pod nr. 708/, w celu nabrania piasku z dołu po rozebranych fundamentach pozostałego, gdzie oberwaną ziemią przywalony, na miejscu życie utracił.

Na wczorajszéj giełdzie Warszawskiéj za listy zastawne białe nowe żądano rs. 14 kop. 33 (złp. 95 gr. 16); wartość kuponu od listów zastawnych k. 10⅙.

Wczoraj w Teatrze Wielkim po *Dziewicy Orleańskiéj*, przywołano JPanią Halpert.

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Byszewski Sewer. ob. z Mężenina nr. 625, Bielecki Adam rotm. z Rosji nr. 2680, Bieczyński Wiktor kup. z Poznania nr. 476, Bobe Aug. ob z Sopla nr. 556, Bogatko Jan ob. z Siemiątkowa nr. 556, Bajer Wilh. ob. z Obręba nr. 1297, Brunfant Julius kup. z Berlina nr. 634, Dębski Józ. ob. z Rogozina nr. 586, Głowczyński Jan ob. z Kłodawy nr. 601, Jezierski Jan hr. z Ryk nr. 570, Izbiński Winc. ob. z Zaborowa nr. 584, Jackowski Tom. ob. z Borowego nr. 1245, Kliński Aleks. ob. z Brzeszcza nr. 584, Łempicki Eugenjusz ob. z Barcikowa nr. 601, Morchner Michał ob. z Strykowa nr. 556, Marczewski Mar. ob. z Włocławka nr. 585, Mleczko Onufry ob. z Porytego nr. 625, Olszewski Michał ob. z Sieradza nr. 408, Otto Jan ob. Kampinosa nr. 625, Palmer Jan ob. z Goliszowa nr. 603, Rokoszewski Piotr ob. z Kostermanic nr. 556, Sercyk Karol kup. z Krakowa nr. 601, Szlubowski Stan. ob. z Kozirynek nr. 601, Solnicki Walenty refer. st. z Łęczycy nr. 1258, Szczerbiński Józef ref. st. z Petersburga nr. 467, Salinger Stan. kup. z Wrocławia nr. 385, Zajączkowski Ferdynand ob. z Rosławic nr. 584, Zwan Ant. ob. z Szczyt nr. 584, Zawadzki Józef ob. z Bądkowa nr. 586, Zboiński Wład. hr. z Wolęcina nr. 625, Żymirski Józef ob. z Jasiennicy nr. 625.

WYJECHALI Z WARSZAWY.

Borkowski Teodor ob. z nru 500 do Garwolina, Biedrzycki Domi. ob. z nru 476 do Wojnowic, Dobiecki Mieczys. ob. z nru 603 do Janowca, Dijaków Piotr ob. z nru 1257 w gub. Mohilewską, Dankowski Walen. ob. z nru 500 do Lublina, Fijałkowski Boles. ob. z nru 625 do Dobrzankowa, Gościcki Arkad. ob. z nr. 601 do Węgrzynowa, Glinka Józ. ob. z nru 570 do Szczawina, Kryksin Włodz. kup. z nru 2689 do Petersburga, Kamiński Lud. ob. z nru 625 do Zwolenia, Kirchmajer Winc. bankier z nru 613 do Krakowa, Lesel Stan. ob. z nru 544 do Konew, Mierzejewski Antoni ob. z nru 523 do Brzążnika, Muraczyńska Fran. jen. z nru 414 do Lublina, Modzelewski Michał ob. z nru 634 do Radomia, Osławski Ign. ob. z nru 603 do Janowca, Rzewnicki Stan. ob. z nru 1574 do Łojki, Rudzki Lub. ob. z nr 419 do Giżyc, Sosnowski Kazim. ob. z nru 601 do Podzamcza, Sławianowski Stef. ob. z nru 488 do Dwórszewic, Sawe Teodor ob. z nr. 1338 do Kąkolownicy, Wojciechowski Daniel patron z nru 625 do Radomia, Zyniew Broni. ob. z nru 603 do Prażmowa, Zembrzuski Edward. ob. z nru 584 do Płocka, Zawisza Marjan ob. z nr. 603 do Sadkowic.

Rozmaitości.

SPEŁNIONE PRZYRZECZENIE.

(Dokończenie).

„Pułkowniku" — ozwał się ranny — „twoje nazwisko?"

„Wymieniłem mu je. Ranny mówił daléj przerywanym głosem:

„Umiéram nieszczęśliwy . . . moja żona . . . moja córka . . ."

„Kapitanie" — odrzekłem — biorę na siebie mieć o nich staranie."

„W téj chwili wierny sługa cesarza rozpiął mundur, i dobył krwią zbroczony krzyż honorowy. Wisi on tam pod portretem. Przesłałem go pani wkrótce po wojnie."

„Bracie Melvil" — rzekł umierający do mnie — „masz tu mój krzyż. Lubo narody nasze są z sobą w wojnie, my przecież nie jesteśmy sobie wrogami. Cóż chcesz uczynić dla mojéj wdowy, dla mojéj córki?"

„Połowa mego majątku"— odpowiedziałem—„ do nich odtąd należy."

„Nie, nie, to za wiele"— ozwał się ranny.

„Więc mój cały majątek, kapitanie."

„Nie, nie!"

„Ha, więc chyba już życie moje. Tak, uczynię dla nich wszystko, ile tylko w mocy człowieka."

„Tu ścisnął mię ranny za rękę, i skonał."

Biédna wdowa płakała w ciągu téj powieści rzewnemi łzami, i żałośnie krzyż legji całowała.

„Ten krzyż“ — przedłużył pułkownik opowiadanie — jest zakładem mojego przyrzeczenia. Pułk mój został w rychle do Anglji wysłanym. Nie mogłem pani odwiédzić, lecz zasięgałem o niéj wiadomości, i dowiedziałem się, jak pani żyjesz. W chwili, gdy chciałem dopełnić przyrzeczenia, umarła mi żona.... Teraz odmieniłem postanowienie; wiedziałem, co mam czynić. Tymczasem mogło się zdarzyć, że albo mój syn, córki pani, albo ona jego, nie pokocha. Jednakże ujrzeli się.... a to było dość dla nich.... co do nas—“

„I my się także ujrzeli!“ — rzekła wdowa szlochając.

„Panno Juljo!“ — zawołał pułkownik — „proszę zejść do nas— szybko! Twój teść cię woła!“

Piękna Julja zabawiła jeszcze chwilę, a wreszcie przyszła, ale nie sama, bo wraz z nią przyszedł młody, przystojny chłopiec, pan Edward Melvil, a wszedłszy rzucili się oboje w objęcia pani Mathieu.

Jeszcze tegoż samego dnia rzekł stary sir Melwil do hrabiego de Cernaj.

„Oznajmiłem ci, kochany przyjacielu, jedno wesele; natomiast będziem mieli dwa. Żenię się z wdową kapitana Mathieu, który poległ pod Waterloo; a mój syn, żeni się z jéj córką. Zapraszamy cię na wesele, równie jak i panią hrabinę, i piękną pannę Adelgundę.“

Ale hrabia de Cernaj nie mógł być obecnym téj uroczystości, był właśnie zaproszonym u dworu; hrabina miała migrenę; a panna Adelgunda, na nieszczęście, nadwerężyła sobie nogę na ostatnim balu.

Wszakże i bez nich obyło się wesele bardzo wesoło.

Doniesienia.

Administrator domów rządowych w okolicy cytadelli Aleksandryjskiéj położonych. — Zawiadamia niniejszém iż stososownie do polecenia magistratu miasta Warszawy z dnia 9 (21) lutego 1847 roku nr. 7107j5012 z wydziału kas wydanego na wydzierżawienie jedno roczne dochodów domu rządowego nr. 2530 przy ulicy Rybaki położonego poczynające się z dniem 20 marca (1 kwietnia) r. b., w kancelarji podpisanego administratora, pod nr. 346 przy ulicy Nowe-Miasto odbędzie się głośna licytacja w dniu 20 lutego (4 marca) r. b., o godzinie 11 przed południem, w któréj każdodziennie z rana od godz. 8éj do 12éj, po południu od 3éj do 7éj wyjąwszy swiąt, warunki licytacyjne przejrzane być mogą.—Warszawa dnia 11 (23) lutego 1847 r.— *Rejnhold.*

Administrator domów rządowych w okolicy cytadeli Aleksandryjskiéj położonych. — Zawiadamia niniejszém iż stosownie do poleeenia magistratu miasta Warszawy z dnia 6 (18) stycznia 1846 roku nr. 2466j1670, na wydzierżawienie dwuletnie dochodów domu rządowego pod nr. 2093 przy ulicy Inflandzkiéj położonego poczynające się z dniem 20 marca (1 kwietnia) r. b., w kancelarji podpisanego administratora pod nr. 346 przy ulicy Nowe-Miasto odbędzie się głośna licytacja w dniu 20 lutego (4 marca) r. b., o godz. 10éj przed południem, w któréj każdodziennie, z rana od godziny 8éj do 12éj, po południu od 3éj do 7éj wyjąwszy świąt, warunki licytacyjne przejrzane być mogą. — Warszawa dnia 11 (23) lutego 1847 r.— *Rejnhold.*

SKLEP z antresolą piwnicą i górą, oraz POKOJE dla kawalerów; są do najęcia od Wielkiéj Nocy, przy ulicy Długiéj nr. 585. Wiadomość u rządcy pod tymże numerem.



DOM z oficyną, masiv murowany, blachą żelazną pokryty, z piwnicami, wozowniami i stajniami, oraz z oranżerją domkiem i ogródkiem pod nr. 1259*b* przy rogu ulicy Nowy-Swiat i Chmielnéj położony, jest do sprzedania z wolnéj ręki. Wiadomość u umocowanego dla zawarcia ostatecznéj umowy, w lokalu téjże posesji w bramie po lewéj ręce na dole zamieszkałego. Obecnym będzie w mieszkaniu dla udzielania żądanych informacij od rana do godziny 1éj po południu.

Wczoraj w przechodzie przez ulicę Sto Krzyską, Mazowiecką i Saskim ogrodem, zgubiony został WORECZEK kordonkowy zarabiany perełkami, z zameczkiem srebrnym, w którym był papierek 20sto-złotowy, dwa papierki 5cio-złotowe i cztery pół rublе. Łaskawy znalazca zechce zatrzymać pieniądze, a woreczek jako miłą pamiątkę dla poszkodowanego oddać raczy do redakcji gazety policyjnéj.

Zamieszkała pod nrem 41, w Starém-Mieście, następnie pod nr. 2418 i 9 przy ulicy Nowolipie, obecnie zaś przy téjże ulicy, pod nr. 2424 w oficynie murowanéj na 1-ém piętrze, wzywa wszystkie osoby które zastawiły u niéj różne fanty aby po odbiór takowych najdaléj do dnia 10 marca r. b. zgłosiły się, bowiem z upływem tego czasu zawiadamiająca wyjedzie z tutejszego miasta bez powrotu.

OBRAZY olejno malowane dobrych mistrzów, srebro, chustka prawdziwa, dywanik szkocki bardzo elegancki, szal czarny, bielizna stołowa holenderska, berta szklanna misternéj roboty, suknie materjalne, miedź i inne przedmioty, są do sprzedania pod nr. 790, przy ulicy Elektoralnéj w korpusie wprost bramy na dole.



Dziś w kawiarni w domu Bocka przy ulicy Nowo-Senatorskiéj, grać będzie JPan *Chojnacki* z towarzyszeniem fortepianu i wiolonczeli, celniejsze utwory tegoczesnych kompozytorów.

Dziś w kawiarni przy ulicy Trębackiéj wprost domu Stejnkelera nr. 632 grać i śpiewać będą pp. *Noires*.

TEATR WIELKI. Jutro, dwa akty opery *Lukrecja Borgia*, i balet *Ryczerz i Wieszczka.*

PERSPEKTYWY TEATRALNE są do wynajmowania na widowiska u optyka J. Pik przy ulicy Miodowéj nr. 493.

Dziś z rana zimna stop. 7, wczoraj w poł. zimua stop. 3. Wysokość wody na Wiśle stop 4.



Pociągi drogi Żelaznéj odchodzą codziennie: Z Warszawy do Częstochowy i z Częstochowy do Warszawy o godzinie 9éj rano; z Warszawy do Łowicza o godzinie 10éj rano: z Łowicza do Warszawy o godzinie 2 3/4 po południu.